CZWARTEK
25 lutego 2010
rocznik LXV ◆ nr 23
cena 6 kč
tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz
Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

Głos Ludu
GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

WYWIAD na str. 4

Nie zdradziłbym papieża nawet za milion dolarów

Ferie najczęściej spędzą w domu

Ferie wiosenne tuż, tuż. W przyszłym tygodniu od obowiązków szkolnych odetchną uczniowie szkół w byłym powiecie karwińskim, o tydzień później rozpoczną się ferie w Frydecko-Misteckiem. Dzieci najczęściej spędzą je w domu. Tylko nieliczni wyjadą z rodzicami w góry.

– *Ferie spędzę w domu* – to była najczęstsza odpowiedź, jaką usłyszeliśmy w Polskiej Szkole Podstawowej w Czeskim Cieszynie, pytając dzieci podczas przerwy o ich plany na wolny tydzień. Dziewczyny z klasy dziewiątej mówiły, że będą się spotykały z koleżankami (a jedna z nich ma zamiar wyciągnąć już rower lub łyżworolki), chłopcy nie mieli sprecyzowanych planów. Niektórzy po cichu przyznawali, że dużo czasu spędzą przy komputerze. Tylko dwaj dziewiątoklasiści wyjadą na narty – z klubem sportowym Polskiego Gimnazjum. Gimnazjalny obóz narciarski w Alpach potrwa od środy do niedzieli. Uczestnicy zapłacą za niego ok. 5700 koron. Zapewnione mają zakwaterowanie, pełne wyżywienie i trzydniowy karnet narciarski. W Alpy – z rodzicami – wybiera się również Adam Poloczek z klasy szóstej czeskocieszyńskiej podstawówki. – *Jeździmy tam co roku* – powiedział naszej gazecie. Jego koledzy z klasy będą w domu lub wybiorą się z rodzicami na jednodniową wycieczkę. Dariusz Pielesz planuje wycieczkę z mamą na Czantorię i Filipkę.

Fot. MAREK SANTARIUS

Uczniowie klasy szóstej PSP w Czeskim Cieszynie cieszą się na nadchodzące ferie.

Dla dzieci niższych klas, które nie wyjeżdżają na ferie, Dom Dzieci i Młodzieży w Bystrzycy przygotował obóz podmiejski. W jego ramach odbywać się będą zajęcia plastyczne, pieczenie pierników, w planach są także wizyty na basenie oraz w muzeum, bal piżamowy. – *Całotygodniowy mini-obóz urządzamy w tym roku po raz pierwszy po kilkuletniej przerwie. Zobaczymy, jakie będzie zainteresowanie* – powiedziała dyrektorka DDM, Jarmila Wróblová. W Jabłonkowie najmłodsi mogą wybrać się w ferie do kina. Przygotowano dla nich trzy seanse filmów animowanych po symbolicznych cenach. Ferie można też spędzić na sportowo. W pierwszą sobotę marca w ośrodku narciarskim Kempaland w Bukowcu odbędą się zawody otwarte dla wszystkich w cross slalomie, cross snowboardingu i snowtubingu. Zgłaszać można się bezpośrednio na miejscu. Początek przewidziany jest na godz. 10.00. – *Będą różne kategorie, od najmłodszych aż po seniorów* – zapowiada dyrektor ośrodka, Jerzy Heczko. Martwi się jednak, czy do tego czasu utrzyma się śnieg. – *Na nartostradzie jeszcze jest, ale wokół wszystko już topnieje. A to jeszcze tydzień.*

Są i tacy, co w ferie pójdą do szkoły. W najbliższy wtorek, w czasie ferii powiatu karwińskiego, odbędzie się bowiem Ogólnopolski Konkurs Języka Angielskiego, którego patronem jest Instytut Filologii Angielskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Tradycyjnie biorą w nim udział również uczniowie polskich szkół na Zaolziu. W tym roku zgłosiła udział większość placówek, również te, które będą miały w tym czasie ferie.

DANUTA CHLUP

Ewa Farna odkryciem roku!

Młoda gwiazda z Wędryni, Ewa Farna, może się pochwalić kolejnym sukcesem. Zaolzianka została laureatką Nagrody Polskiej Muzyki – Złote Dzioby, w kategorii Odkrycie Roku.

Złote Dzioby przyznawane są od pięciu lat przez słuchaczy Radia Wawa. Gala wręczenia prestiżowych statuetek odbyła się we wtorek w klubie Dekada w Warszawie, a poprowadzili ją prezenterzy stacji – Monika Tarka i Robert Kilen. Na scenie zaprezentowali się nominowani w kategorii Odkrycie Roku, oprócz Ewy Farnej: Paulla, Sasha, Mrozu i Volver. Złoty Dziób ponownie trafił do Ewy, do której należał ubiegły rok. Statuetki w pozostałych kategoriach odebrali: Agnieszka Chylińska za „Nie mogę cię zapomnieć" (Przebój Roku), Kasia Kowalska (Wokalistka Roku), Andrzej Piaseczny i „Spis rzeczy ulubionych" (Płyta Roku), Andrzej Lampert oraz zespół PIN (Wokalista Roku i Zespół Roku).

Fot. ARC

Odkrycie Roku 2009 – Ewa Farna (z prawej) z Wokalistką Roku, Kasią Kowalską.

– *Ewa zaśpiewała podczas gali dwa swoje przeboje, „Cicho" i „La la laj". To dla nas bardzo prestiżowa nagroda, zwłaszcza że konkurencja w kategorii Odkrycie Roku była mocna* – powiedział nam wczoraj menedżer piosenkarki, Leszek Wronka. Dodał, że pozostają z Ewą w Warszawie do czwartku. Dziś bowiem w Hali EXPO XXI w stolicy Polski odbędzie się gala rozdania nagród Viva Comet 2010, ogłaszanych przez telewizję Viva Polska. Ewa jest nominowana w dwóch kategoriach: Artystka Roku oraz Charts Award, czyli przebój roku (z piosenką „Cicho"). Początek relacji na żywo w telewizji Viva Polska o godz. 20.00.

Ojciec Ewy, Tadeusz Farny, zdradził naszej gazecie, że jego córka, uczennica Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie, w przyszłym tygodniu będzie miała ferie wiosenne. Zamierza je spędzić z kolegami z gimnazjalnego klubu sportowego na nartach. **(kor)**

ZDARZYŁO SIĘ

Wojewódzki zastrzyk na »Gorola«

Rada Wojewódzka w Ostrawie przyznała Miejscowemu Kołu Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Jabłonkowie dotację w wysokości 200 tys. koron na dofinansowanie Gorolskigo Święta (w tym roku odbędzie się w dniach 6-8 sierpnia). – *Co roku jeszcze przed imprezą potrzebujemy sporo pieniędzy, żebyśmy mogli wydrukować bilety, plakaty czy bannery reklamowe. Dlatego ten wojewódzki zastrzyk przywitaliśmy z radością* – mówi szef jabłonkowskiego Koła, a zarazem prezes Zarządu Głównego PZKO, Jan Ryłko. – *Wielka to zasługa jabłonkowskiego i wojewódzkiego radnego, Petra Gawlasa, który osobiście zaangażował się w tę sprawę.* **(kor)**

Zginął polski górnik

W należącej do spółki akcyjnej OKD Kopalni „Karwina" zginął polski górnik. Jak poinformował nas rzecznik OKD, Vladislav Sobol, do nieszczęśliwego wypadku doszło w nocy z poniedziałku na wtorek, około 30 minut po północy. 43-letniego górnika, pracownika polskiej firmy zewnętrznej, z nieustalonych przyczyn, śmiertelnie zranił kombajn ścianowy. Zdarzenie miało miejsce na głębokości 1000 metrów pod ziemią. Powody nadzwyczajnego wypadku bada obecnie komisja specjalistów, składająca się przedstawicieli Obwodowego Urzędu Górniczego w Ostrawie, Policji RC, kierownictwa Kopalni „Karwina", spółki węglowej OKD oraz związkowców. **(kor)**

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!
www.glosludu.cz
Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu
Codziennie nowe informacje

POGODA

czwartek
dzień: 7 do 11°C
noc: 2 do -2°C
wiatr: 2 – 6 m/s

piątek
dzień: 5 do 9°C
noc: 3 do -1°C
wiatr: 3 – 7 m/s

10023
9 771212 422065

KRÓTKO

O dotacje do poniedziałku

JABŁONKÓW (kor) – Tylko trzy robocze dni pozostały organizacjom społecznym, które zamierzają także w tym roku ubiegać się o miejskie dotacje na realizację przedsięwzięć kulturalnych i sportowych, na złożenie stosownych dokumentów. Na zastrzyk do swojej kasy mogą liczyć przede wszystkim projekty służące promocji miasta, wzbogacające życie kulturalne i sportowe w Jabłonkowie. Włodarze miasta zamierzają też wspierać zespoły folklorystyczne, kluby sportowe. Formularze, a także bliższe informacje o zasadach przyznawania miejskich dotacji, można znaleźć na stronach internetowych: *www.jablunkov.cz.* Wypełnione formularze należy złożyć najpóźniej do poniedziałku 1 marca w Wydziale Szkolnictwa i Kultury Urzędu Miejskiego w Jabłonkowie.

Pieniądze na pszczoły

OSTRAWA (dc) – Pszczelarstwo to nie tylko hobby, ale ważna dziedzina gospodarki rolnej. Dlatego województwo finansowo wspiera pszczelarzy. Pszczelarze mogą składać wnioski o dotację na zakup pszczelich rojów i uli. Początkujący pszczelarze mogą ponadto otrzymać fundusze na sprzęt pomocniczy. Dotacje będą wynosiły od 3 do 25 tys. koron. Początkujący pszczelarze mogą z nich pokryć 75 proc. kosztów, pozostali – połowę. Wnioski można składać w Wydziale Środowiska Naturalnego Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie do 15 lipca br.

Gimnazjalistki górą!

CZ. CIESZYN (dc) – Dwie uczennice Gimnazjum Polskiego zdobyły czołowe lokaty w eliminacjach powiatowych konkursu recytatorskiego poezji czeskiej Wolkrův Prostějov. Martina Zajac z klasy 2b zwyciężyła, a Dorota Molin z 2a zajęła trzecie miejsce. Pod koniec marca obie gimnazjalistki wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się w Karwinie.

Walka o topole

KARWINA (ep) – Na osiedlu w Karwinie-Granicach szykuje się wycinka starych drzew. Przeciwko ich usunięciu zaprotestował jednak jeden z mieszkańców. – *Topole, które planujemy wyciąć, są już stare, większość z nich jest chorych i mogą się złamać, zagrażając przechodniom* – tłumaczy rzeczniczka karwińskiego ratusza, Šárka Swiderová. Jak dodaje, o wycięcie drzew mieszkańcy osiedla prosili już od dawna. Na miejsce wyciętych drzew zostaną posadzone nowe. Sprzeciw jednej osoby spowoduje jednak przesunięcie wycinki w czasie.

Na film gdzie indziej

KARWINA (ep) – Klub Filmowy działający przy Bibliotece Regionalnej Karwina zmieni na pewien czas swoją siedzibę. Z powodu rozpoczętej w tym roku przebudowy biblioteki w Karwinie-Mizerowie, projekcje filmowe odbywają teraz w małej sali Miejskiego Domu Kultury w Nowym Mieście. Na filmy KF zaprasza teraz w każdą środę o 17.30. W tym roku cena karty członkowskiej wzrosła na 60 koron, członkowie klubu za wstęp na projekcję w dalszym ciągu zapłacą 20 koron, pozostali 45.

Polacy odkrywają zaolziańskie Beskidy

Na zaolziańskich nartostradach coraz częściej słyszy się oprócz języka czeskiego lub śląskiej gwary poprawny język polski. Narciarze z Polski przekraczają granicę, by poszaleć na nartach. Podobno taniej, więcej ośrodków i wyciągów narciarskich.

Za oknami zapachniało wiosną, ale w Beskidach wciąż leży śnieg. Czynne są wszystkie ośrodki narciarskie. A na nartostradach tłumy. Wśród nich narciarze z Polski. Było ich sporo, małych i dużych, zwłaszcza przez ostatnie dwa tygodnie. Bo też w województwie śląskim był to czas ferii zimowych. I jak tu nie skorzystać z okazji? Wiadomo, Polska to kraj nizinny, poszaleć można tylko w górach. Polskie ośrodki pękają w szwach. A tu niedaleko, tuż za granicą warunki do uprawiania sportów zimowych są wspaniałe.

– *W ubiegłym tygodniu goście z Polski stanowili nawet 30 procent naszej klienteli, w tym tygodniu ich liczba trochę spadła, ale na pewno tworzyli jedną piątą narciarzy* – szacuje Alojzy Martynek, szef kompleksu narciarskiego „Ski Areál" w Mostach koło Jabłonkowa. – *Na pewno swoją rolę odegrały tu ferie zimowe, ale Polacy przyjeżdżają przez całą zimę. Przyjeżdżają, bo jest u nas sporo wyciągów i dlatego nie tworzą się tak duże kolejki, jak w po polskiej stronie Beskidów. Jest też taniej, bo mamy karnety czasowe, a w Polsce zazwyczaj punktowe, co wychodzi znacznie drożej. W takim Szczyrku tworzą się ogromne kolejki, za dwieście koron zjedziesz może cztery, pięć razy za dzień. U nas, w Mostach, za te 200 koron poza weekendem zjedziesz przez pół dnia nawet 30-35 razy i wracasz do domu zmordowany, ale zadowolony.*

Martynek mówi, że przyjeżdżają nie tylko narciarze ze Śląska Cieszyńskiego, ale też z Krakowa,

Fot. TOMASZ WOLFF

Na beskidzkich nartostradach wciąż tłoczno.

Katowic... Często kwaterują się po polskiej stronie, a na narty przyjeżdżają na Zaolzie. Są jednak i tacy, co zamieszkują w ośrodkach czy hotelach na Zaolziu. – *Mieszkają w naszym hotelu Gruň, a nawet w domach prywatnych. Przyjeżdżają w piątek i do niedzieli mogą do woli poszaleć na nartostradach lub trasach biegowych. Regularnie przyjeżdża ze swoimi uczniami Ewa Szafrańska prowadząca szkołę narciarską. Tylko w tym roku gościliśmy ich cztery razy.*

Wzrost liczby gości z Polski odnotowano też w Kempalandzie w Bukowcu. – *Z roku na rok przyjeżdża ich coraz więcej. W bieżącym sezonie narciarze z drugiej strony granicy stanowią niemal 40 procent naszej klienteli. Codziennie jednak przejeżdżają przez granicę, bo u nas w Bukowcu nie ma możliwości zakwaterowania* – mówi szef ośrodka, Jerzy Heczko. O tym, że klienci z Polski odkryli nareszcie zaolziańskie Beskidy przekonany jest też Kamil Musálek, pracujący jako kelner w schronisku na Jaworowym. – *Przychodzą zarówno zimą, kiedy korzystają z naszej nartostrady, jak i latem, kiedy zatrzymują się w naszej restauracji wędrując po beskidzkich szlakach* – zapewnia Musálek.

A jak jest po drugiej stronie granicy? Czy Zaolziacy lub narciarze i turyści z głębi Czech też wyjeżdżają do Polski? – *Trochę Czechów dojeżdża do nas na narty, ale to jest znikomy odsetek, może ich być około jednego procenta* – ocenia Aleksandra Pszczoła z największego ośrodka narciarskiego w Ustroniu, „Czantoria". – *W ubiegłym roku było z klientami z Czech trochę lepiej, teraz ta liczba spadła. Ale mówię o zimie. W sezonie letnim zatrzymuje się u nas sporo turystów, przyjeżdżają całe wycieczki. W tym roku podczas wakacji na pewno będzie tak samo.*

Podobnie jest z restauracjami. Jeżeli po zaolziańskiej stronie można słyszeć język polski – i to nie tylko z ust zaolziańskich Polaków – zarówno w restauracji w Czeskim Cieszynie, jak i w Jabłonkowie, to na polskim brzegu w lokalu czeszczyzny raczej nie usłyszymy. Polacy odkryli na Zaolziu nie tylko dobre piwo, ale domagają się też często „knedliczków". Czesi polskiego piwa i barszczu na razie nie odkryli. Ale być może i tu kiedyś coś się zmieni...

JACEK SIKORA

Wykastrują... humanitarnie

Karwiński Urząd Miasta postanowił na własny koszt przeprowadzić kastrację bezdomnych kotów w mieście. Celem jest zmniejszenie populacji kotów, których jest w Karwinie bardzo dużo, a wszystko ma odbyć się... bardzo humanitarnie.

– *Magistrat idzie na rękę mieszkańcom, którzy zgłaszają się ze skargami na bezdomne koty* – powiedziała rzeczniczka Urzędu Miasta, Šárka Swiderová. – *Jest jednak jeden warunek. Kastracja musi być przeprowadzona w sposób humanitarny. Ludzie muszą przyprowadzić kota do weterynarza, a potem przez kilka dni się nim opiekować, zanim wyciągnie się zwierzęciu szwy. Dopiero potem można go wypuścić na wolność* – dodaje. **(ep)**

Do kupienia »złoty trójkąt«

Zarząd Miasta Czeskiego Cieszyna ponownie uchwalił zamiar sprzedaży terenów w tzw. „złotym trójkącie". Chodzi o miejsce pomiędzy ulicami Jabłonkowską, Frydecką i Przy Mleczarni.

– *Poprzedni inwestor zrezygnował z kupna. Ponieważ nie udało się sprzedać terenu w całości, rozdzieliliśmy go na poszczególne strefy, określając przeznaczenie przyszłych obiektów. Zgłaszały się do nas różne firmy zainteresowane kupnem, więc uchwaliliśmy ponownie zamiar sprzedania tych terenów* – wyjaśnia burmistrz miasta, Vít Slováček.

Teren znajduje się w centrum miasta, przy dwóch drogach wjazdowych – z Trzyńca i Frydku-Mistku, jednak nie wygląda zbyt reprezentacyjnie. W przyszłości w miejscu obecnego dworca autobusowego stanie galeria handlowa lub inne obiekty komercyjne, a dworzec przeniesie się na parking za supermarketem Billa, od strony ulicy Przy Mleczarni. Niewykorzystywany w tej chwili plac od strony ulicy Svojsíka przeznaczony będzie na budynek mieszkalny, a za nim rozciągać się będzie park oddzielający go od dworca autobusowego. **(ep)**

Tysiąc (nie) do pokonania

Mieszkańcy Grodziszcza już blisko rok starają się oddzielić swą wioskę od Cierlicka. Barierą nie do pokonania jest ustawa, według której w nowo powstałej gminie musi mieszkać na stałe co najmniej tysiąc osób. W Grodziszczu brakuje ich ok. 150. Inicjatorzy samodzielności nie składają jednak broni. Rozmawiamy z pełnomocnikiem komitetu przygotowawczego, mieszkającym w Grodziszczu radnym Cierlicka Josefem Macurą.

Rok temu zaczęliście przygotowywać referendum, w którym mieszkańcy Grodziszcza mieli zadecydować, czy chcą samodzielności, czy nie. Dlaczego się w końcu nie odbyło?

Wniosek złożyliśmy na ręce wójt Lydii Vaškovej 18 marca ub. roku. Pod petycją podpisała się ponad połowa mieszkańców Grodziszcza. Według ustawy, wystarczyłyby podpisy przeszło 30 procent obywateli. Sekretarz gminy – Jaromír Kunovský, doszukał się w petycji formalnych błędów, dlatego jeszcze dwukrotnie spisywaliśmy ją na nowo. Trzeci wniosek trafił wreszcie na stół radnych.

Fot. MAREK SANTARIUS

Josef Macura

Rada gminy na swej sesji w maju ub. roku odrzuciła jednak wasz wniosek...

Kierownictwo gminy argumentowało to faktem, że nowo powstała gmina ma po odłączeniu liczyć co najmniej tysiąc mieszkańców. Sąd Wojewódzki, do którego się odwołaliśmy, przyznał rację władzom Cierlicka. Według nas, samo referendum nie oznacza jeszcze podziału gminy. Dopiero gdyby mieszkańcy opowiedzieli się w nim za samodzielnością, rozpocząłby się proces podziału. Wtedy powinno się badać liczbę mieszkańców – po podziale, nie przed. W Grodziszczu mieszkają również tacy, którzy na stałe są na razie zameldowani w innych miejscowościach. Grodziszcz nie jest zresztą nową gminą. Jego historia zaczęła się w 1305 roku. W 1975 roku przemocą zostaliśmy przyłączeni do Cierlicka, nikt nie pytał nas o zdanie.

Podpisując się pod petycją, mieszkańcy Grodziszcza pokazali, że chcą sami zadecydować o dalszych losach swej miejscowości. Referendum spełzło jednak na niczym. Czy mieszkańcy nadal są za usamodzielnieniem?

Są, ale czekają na konkretne wyniki. Są niezadowoleni z tego, że kierownictwo gminy nie inwestuje w tę część gminy, że zamknięty został Dom Kultury. Gdy na ostatniej sesji, gdzie uchwalano budżet, spytałem, jakie inwestycje są zaplanowane w Grodziszczu, nie doczekałem się konkretnej odpowiedzi.

Czy szukacie nowych sposobów na przeforsowanie samodzielności?

Koleżanka Anna Mašinská napisała list do ministra Michaela Kocába, ponieważ sądzimy, że jesteśmy mniejszością uciskaną przez większość. Otrzymaliśmy odpowiedź, że sprawa zostanie zbadana. Ja zwróciłem się drogą e-mailową do 190 posłów, by zainicjowali zmianę ustawy, która zniosłaby limit tysiąca mieszkańców. Otrzymałem 36 odpowiedzi. Niektórzy posłowie byliby za zmianą, lecz teraz, przed wyborami, niewiele już da się zrobić. Po wyborach zwrócę się do nowo wybranego Parlamentu. Otrzymałem też odpowiedź z wydziału legislacyjnego Kancelarii Izby Poselskiej. Jego dyrektor, Petr Kymlička, poinformował mnie, że każdą zmianę ustawy musi poprzedzić wnikliwa analiza. Mój list został przekazany do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które powinno ją przeprowadzić.

DANUTA CHLUP

KLASYCZNE SKLEPY Z PŁYTAMI MUSZĄ WALCZYĆ O PRZETRWANIE

Tam, gdzie muzyka pachnie inaczej

Pamiętam ścisk, jaki panował zawsze w sklepie muzycznym „Czauston" w Cieszynie. Było tłoczno, duszno, a w powietrzu unosił się zapach świeżych płyt CD, plastikowych opakowań kaset magnetofonowych oraz potu kręcących się po sklepie rozgorączkowanych klientów. W latach 90. ubiegłego wieku było to normalne zjawisko, podobnie zresztą jak gromady pirackich kaset i płyt na bazarach.

„Czaustonu" w Cieszynie już dawno nie ma, dogorywają też inne sklepy z płytami w Polsce i Czechach. Powód jest prozaiczny. Fenomen internetu i łatwego dostępu do plików muzycznych mp3, nawet tych darmowych. Broni się tylko garstka zapaleńców w największych miastach, nie licząc stoisk w galeriach handlowych i dużych sieci w rodzaju Empiku.

Ucieczka w krainę pomidorów

– *Sprzedałem sklep jeszcze wcześniej, niż zdążyli zburzyć całą kamienicę* – mówi Filip, który prowadził w Ostrawie znany sklep z płytami. Usytuowany w centrum miasta mały sklepik cieszył się dużą popularnością. Filip potrafił podrzucić ciekawy debiut, zagadnąć nowego przybysza, a o muzyce i filmach można z nim było rozmawiać godzinami. – *Z roku na rok interes kręcił się gorzej i gorzej* – wspomina. – *Z własnego doświadczenia wiem, że maniak muzyczny nie zadowoli się tylko jedną lub dwiema nowymi płytami w miesiącu. Zagorzali fani potrzebują ciągłej dostawy nowych pozycji, ale płyty kosztujące średnio 600 koron po prostu były dla nich zabójczo drogie. Kupowali jedną, dwie w ciągu miesiąca i koniec*. Odkąd Filip przeprowadził się na południowe Morawy i zajął się hodowlą ekologicznych pomidorów, sytuacja w jego dawnej branży jeszcze bardziej się pogorszyła.

Na ratunek czarna płyta?

Współczesne sklepy z płytami w zasadzie dublują internetowe sklepy wysyłkowe, z tą różnicą, że oferują często absolutne rarytasy, w tym płyty winylowe przeżywające swój renesans. Czarne krążki robią furorę, ale dotyczy to tylko wąskiej grupy odbiorców.

– *Mam stałą klientelę, która uwielbia zaopatrywać się w płyty winylowe, bo twierdzi, że nic nie gra tak plastycznie, jak stary dobry winyl* – zdradza nam Ivo, jeden z ostatnich Mohikanów, którzy działają jeszcze w tej branży w Ostrawie. Od kilku lat wpadam do jego sklepiku regularnie i zauważam, że oferta czarnych krążków znacznie się powiększa. Dzisiaj każdy szanujący się artysta oprócz muzyki cyfrowej wydaje też swoje płyty na klasycznym analogowym winylu. Robią tak Madonna, U2, a nawet takie stare wygi, jak Tom Jones i Iggy Pop. – *Dla małych sklepów to na pewno jedno z atrakcyjnych źródeł dochodu, bo sprzedaż tradycyjnych płyt zmalała gwałtownie* – przekonuje Ivo. Okazałą kolekcją płyt winylowych może się pochwalić Jarosław z Bogumina. Kiedy większość jego znajomych wyrzucała czarne płyty na śmietnik, on z uporem maniaka powiększał swoją kolekcję. – *Winyl ma swoją duszę, tętni niepowtarzalnym rytmem* – wymienia zalety klasycznych krążków. Teraz zdaje już sobie sprawę z tego, że w mieszkaniu trzyma istny skarb. – *Cieszę się z tego, że wróciła moda na płyty winylowe. Pięć lat temu wydawało się, że to już koniec* – dodaje Jarosław.

Fot. MAREK SANTARIUS

Płyty CD coraz bardziej przegrywają walkę z formatem MP3.

Czekając na Godota

Jedno jest pewne. Nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu klienta ze sprzedawcą. Ivo, rzecz jasna, podziela moje zdanie. – *Mamy pełną ofertę w internecie, ale najczęściej klient sam woli wpaść do sklepu* – dodaje. Zdarzają się dni, w których Ivo godzinami hipnotyzuje klamkę drzwi, ale potem wchodzi muzyczny nałogowiec i robi się pięknie. – *Regularnie odwiedza nasz sklepik zagorzały miłośnik art rocka. Kupuje wszystkie nowe płyty reprezentujące ten gatunek, ostatnio skusił się także na wersję winylową. Nie wiem, czy chodzi z jego strony o gest dobroczynny pod naszym adresem, ale w każdym razie jest miło. W dodatku sam należę do fanów progresywnego rocka, a więc mamy sporo wspólnych tematów.* Sam nie wiem, czy potraktować te słowa jako desperacką próbę autopromocji, czy też należy przyjąć, że rzeczywiście powiało w tej branży optymizmem. Kiedy rozmawiałem z panem Ivem, w sklepie nie było akurat nikogo. Z głośników grała natomiast muzyka z najnowszej płyty czeskiej grupy Kryštof. Chyba dla zwabienia do środka młodszej generacji. Ale to takie „czekanie na Godota", bo najmłodsza generacja rodzi się już z odtwarzaczem mp3 w kieszeni i do klasycznych sklepów muzycznych wpada raczej sporadycznie.

„K" jak Queen

Nie ukrywam, że zdarza mi się też odwiedzać stoiska muzyczne w dużych galeriach handlowych. Wchodzę tam jednak z przekonaniem, że i tak nie znajdę tego, czego szukam. Z morza tandety wprawdzie od czasu do czasu wynurza się perełka, ale płyty są tak idiotycznie poukładane, a raczej porozrzucane, że po kilku minutach odniechciewa się przygody. Brakuje takim punktom sprzedaży jeszcze jednego istotnego elementu: ducha i atmosfery. – *Wpadam tu raczej przypadkowo, zazwyczaj wtedy, gdy żona obok robi zakupy w dziale bielizny* – zdradza mi Jacek, zagorzały fan grupy Depeche Mode. – *Ostatnio wysłuchałem tu prawie całego najnowszego albumu moich ulubieńców, bo małżonka długo nie mogła się zdecydować, jaki kolor stanika wybrać.* W galeriach handlowych i supermarketach trudno też liczyć na fachową obsługę, a dokładniej – trzeba być dużym szczęściarzem, żeby w ogóle złapać w pobliżu jakiegokolwiek sprzedawcę. Nawet potem nikt nie zagwarantuje nam jeszcze rzetelnego potraktowania. Pamiętam, jak w galerii w Bielsku-Białej pytałem o album grupy Queen, a znudzony sprzedawca odesłał mnie pod literkę „K".

Przewodnik po linii, której nie ma

Choć od blisko 90 lat tramwaje nie kursują po Cieszynie, miasto doczeka się w tym roku przewodnika „Cieszyn i Czeski Cieszyn. Śladem tramwaju" oraz tablicy przypominającej, gdzie znajdowała się ich zajezdnia.

Tramwaje jeździły w Cieszynie przez 10 lat, do 1921 roku. Trasa o łącznej długości 1793 metrów wiodła od ul. Bielskiej przez Rynek i ul. Głęboką, następnie mostem na Olzie aż do stacji kolejowej (dziś w Czeskim Cieszynie). Na Rynku oraz przed mostem zbudowano mijanki. Opłata za przejazd wynosiła 12-14 halerzy. Początkowo stosowano bilety papierowe sprawdzane przez kontrolerów, później wprowadzono żetony.

Dzisiaj po starej trakcji nie ma już prawie śladu. Są jednak miłośnicy tramwajów, którzy z okazji 1200-lecia legendarnego założenia Cieszyna postanowili przypomnieć ich historię. Późną wiosną na rynku wydawniczym ukaże się przewodnik „Cieszyn i Czeski Cieszyn. Śladem tramwaju" Pracowni na Pastwiskach.

– *Cieszyński tramwaj jest inspiracją, wątkiem przewodnim książki, ale będzie to przewodnik po Cieszynie i Czeskim Cieszynie oraz po miejscowościach Śląska Cieszyńskiego (od Ostrawy po Bielsko-Białą). Zaprosiliśmy na nasze łamy Renatę Putzlacher, Mariana Dembinioka, Maćka Dembinioka i Jerzego Kronholda* – mówi wydawca przewodnika, Marcin Żerański, który razem z żoną Moniką prowadzi Pracownię na Pastwiskach.

Pracownia ma już na swoim koncie kilka ciekawych pozycji wydawniczych. W ub. roku dużym powodzeniem cieszył się jej przewodnik „Ewangelicy w Cieszynie", wydany z okazji 300-lecia kościoła Jezusowego. Przy tworzeniu przewodnika o tramwajach pracownia współpracuje z Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Z inicjatywy muzeum powstała mosiężna tablica upamiętniająca zajezdnię tramwajową przy ul. Dojazdowej (budynek należy dziś do Energetyki Cieszyńskiej). Tablica czeka już na montaż i odsłonięcie.

Przewodnik „Cieszyn i Czeski Cieszyn. Śladem tramwaju" nie będzie pierwszą książką o cieszyńskich tramwajach. W 2008 roku na rynku wydawniczym ukazał się bogato ilustrowany album „Tramwajem po Cieszynie". Nadal można go kupować w cieszyńskim muzeum. **(gc)**

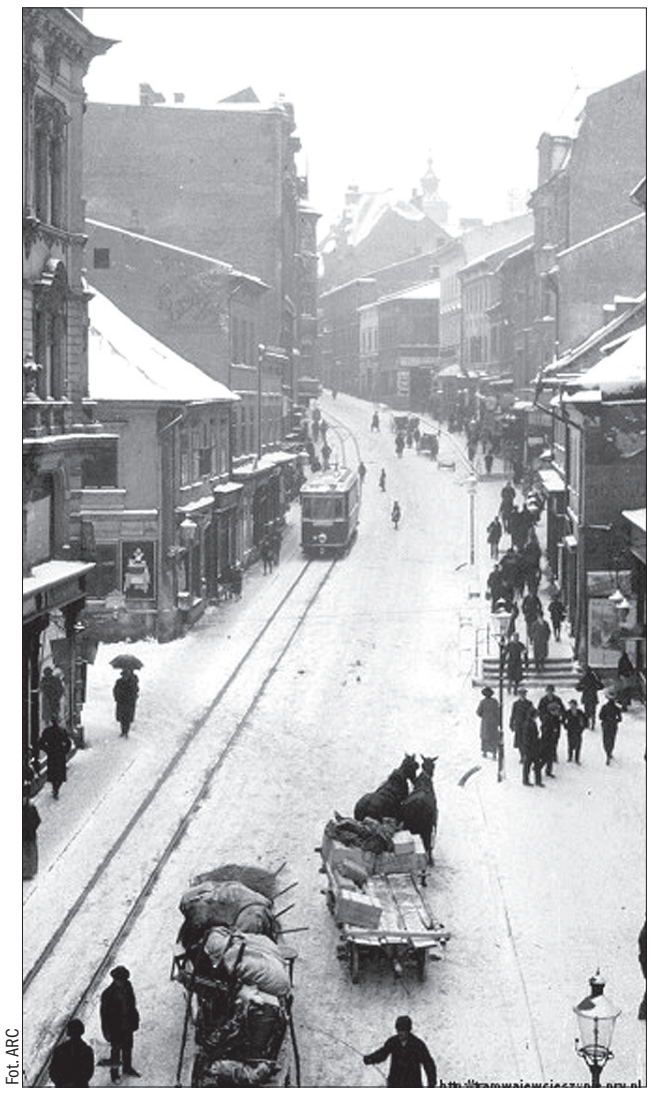

Fot. ARC

Tramwaje kursowały po Cieszynie w latach 1911-1921.

PARAFIA W STRUMIENIU ZOSTANIE »ZBOMBARDOWANA«

Nowoczesna kultura

Dziś, w natłoku oferty kulturalnej, chcąc przyciągać ludzi na imprezy, trzeba zaoferować im coś nietypowego, nawet trochę szalonego – mówi Bogusław Żydek, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Strumieniu. Dlatego w najbliższych dniach Strumień przeżyje bombardowanie. 7 marca odbędzie się pierwszy akt polsko-czeskiego projektu „Podróż przez historię". W samo południe na miejscowym rynku będzie można zobaczyć krótką inscenizację. Kulminacja nastąpi po godz. 18.00. Wtedy to nad miasto nadleci samolot, który „spuści bomby" na parafię. Jak będzie wyglądało to wydarzenie?

– *Nie chcę zdradzać szczegółów. Chcemy odtworzyć tragiczne wydarzenia, które rozegrały się 65 lat temu. Kwestia zbombardowania plebanii jest głęboko zakorzeniona w świadomości mieszkańców. Nic dziwnego, zginęło wówczas aż 18 osób* – wyjaśnia Lila Salachna-Brzoza, dyrektor Gimnazjum w Strumieniu, które realizuje projekt.

Drugi etap projektu „Podróż przez historię" skoncentruje się na latach powojennych. Skoro jest to polsko-czeskie przedsięwzięcie, to nie zabraknie historii z obu stron Olzy.

– *Chcemy, żeby uczniowie poznali czasy, w których żyli ich rodzice, żeby dowiedzieli się o co oni walczyli, kim byli prezydenci Lech Wałęsa i Václav Havel. W ramach projektu przewidziane są m.in. wycieczki do Pragi i Warszawy* – dodaje Salachna-Brzoza.

Bogusław Żydek, uważa, że pomysł z tak realistycznym przypomnieniem trudnej historii jest bardzo dobry. – *Rekonstrukcje historyczne świetnie się dziś sprzedają. Bombardowanie to impreza przeznaczona nie tylko dla mieszkańców. Liczymy na mieszkańców całego Śląska Cieszyńskiego, okolicznych powiatów* – dodaje dyrektor MGOK.

Obecny kościół murowany w Strumieniu został wzniesiony w latach 1789-1790. W 1936 roku ksiądz Alojzy Gałuszka odnowił kościół. Prace wykonywał Stanisław Pochwalski z Krakowa. Jak się okazało część jego pracy poszła na marne, bo w 1945 r. świątynia strumieńska uległa poważnym zniszczeniom podczas bombardowania i ostrzału miasta przez Rosjan i wycofujące się wojska niemieckie. Trudu odbudowania kościoła podjął się ówczesny administrator parafii, ks. Bernarda Barysz. **(wot)**

ROZMAWIAMY Z ADAMEM BUJAKIEM, KTÓRY PONAD 40 LAT FOTOGRAFOWAŁ JANA PAWŁA II

Nie zdradziłbym papieża nawet za milion dolarów

Ostatnio podano do publicznej wiadomości, że 6 czerwca ksiądz Jerzy Popiełuszko, legendarny kapelan „Solidarności", zostanie beatyfikowany. Ksiądz Popiełuszko był jednym z pierwszych znanych duchownych, których pan fotografował. Jak przyjął pan tę wiadomość?

Muszę się przyznać, że tuż po zakończeniu stanu wojennego dostałem nagrodę od „Solidarności". Ten związek zawodowy działał wtedy jeszcze w podziemiu, w Polsce żyło się bardzo ciężko. Nagroda bardzo się przydała, bo było wtedy biednie i skromnie. Ta wiadomość jest dla mnie oczywiście wspaniała. Byłem przekonany, że ksiądz Popiełuszko zostanie błogosławionym, a w przyszłości pewnie i świętym. Tak samo jestem przekonany, że Jan Paweł II – miałem szczęście dokumentować jego życie przez 43 lata, od czasów biskupstwa w Krakowie, poprzez czasy kardynalskie, papieskie, aż do śmierci – zostanie mianowany świętym. Choć tak naprawdę to my już uważamy go za świętego, za tego człowieka, który nas prowadził przez tyle lat, najpierw w Polsce, później w świecie.

Uczestniczyłem w mszy świętej z udziałem papieża Jana Pawła II na krakowskich Błoniach. Oprócz wymiaru duchowego zapamiętałem wiernych, którzy chcieli dotknąć papieża, powiedzieć do niego chociaż jedno słowo. Podobnie było na całym świecie. Pan tymczasem przez ponad 40 lat był bardzo blisko niego. Jakie to uczucie?

To niesamowite uczucie. Nie tylko robiłem zdjęcia Ojcu Świętemu, ale też dużo rozmawialiśmy. Pamiętam, jak chodziliśmy z Markiem Skwarnickim do prywatnego mieszkania papieża w Watykanie. Nieraz mieliśmy zaproszenie na obiad albo kolację, rozmawialiśmy bardzo długo. Siedzieliśmy przy stole w cztery, pięć osób. Często byli obecni osobiści sekretarze papieża, księża Stanisław Dziwisz oraz Mieczysław Mokrzycki. Jadłem zupę, drugie danie, jak patrzyłem, że po drugiej stronie stołu siedzi najznakomitszy człowiek na świecie, jakoś nie mogłem w to uwierzyć. Jakoś to do mnie nie docierało, choć z drugiej strony takie spotkania były na porządku dziennym, tak jakbym siedział z ojcem. Miałem świadomość, że Jan Paweł II jest osobą znaną na całym świecie, na wywiad z nim czekały tysiące dziennikarzy. Miałem to szczęście być z nim także wewnątrz grobu Chrystusa w Jerozolimie, w miejscu najświętszym, najważniejszym dla chrześcijan. Nie przypuszczałem, że stanę się jedną z trzech osób, które będą mogły udokumentować to mistyczne wydarzenie.

Papież pozował czasami do zdjęć, czy za każdym razem był naturalny?

Pamiętam spotkanie z młodzieżą w kanadyjskim Toronto. Stałem może dwa metry od jego tronu. Widziałem tysiące młodych ludzi, którzy przyszli spotkać się z papieżem. Piękne dziewczyny, przystojni mężczyźni, ładnie ubrani. Za ołtarzem rozciągało się Jezioro Ontario. Nikt się nie kąpał. Wszyscy przyszli do tego wspaniałego dziadziusia w białej sutannie. Tak sobie pomyślałem – jakby to fajnie było, gdyby Ojciec Święty popatrzył na mnie, tylko na chwilę, potrzebowałem ująć ten jego błysk. Jakby czytał w moich myślach... Potem na okładkach gazet było widać ten jego błysk. Podobnie było zresztą w Tatrach. Też czekałem na taki gest, i też się doczekałem. Choć nikt tego, oprócz mnie, nie widział.

A było tak, że zobaczywszy zdjęcia, powiedział: „Oj Adam, to zdjęcie ci nie wyszło…".

Nigdy nie było takiej sytuacji, papież nie cenzurował zdjęć. To, co uważałem, że należy puścić w świat, pokazać takiego, a nie innego papieża, trafiało na okładki gazet, do albumów. W każdym przypadku była to wyłącznie moja decyzja.

Ile zdjęć zrobił pan Ojcu Swiętemu?

Zrobiłem Janowi Pawłowi II kilkaset tysięcy zdjęć.

A ile zostało opublikowanych?

Zdjęcia z Ojcem Świętym ukazywały się nie tylko w prasie. Bardzo dużo trafiło do albumów. Ukazało się około 60 albumów i książek, nie tylko w Polsce, ale także we Francji, Stanach Zjednoczonych czy Włoszech. Oczywiście najwięcej zostało wydanych w Polsce, bo to przecież był nasz papież. Chociaż w Watykanie nie za bardzo lubili określenie „polski papież". On jest tak samo francuski, włoski czy hiszpański. Przecież jako głowa Kościoła katolickiego pielgrzymował po całym świecie.

Kilkaset tysięcy zdjęć to potężny dorobek. Jest jakaś najważniejsza fotografia?

Dziennikarze często mnie o to pytają, pojawiają się także pytania, które wydarzenie było najważniejsze. Trudno odpowiedzieć jednoznacznie, skoro uczestniczyłem w tysiącach wydarzeń związanych z Janem Pawłem II. Tak naprawdę to każde zdjęcie jest dla mnie ważne. Było mi bardzo miło, jak w czasie obiadu w Wielką Sobotę przynieśliśmy papieżowi „Tryptyk Rzymski". Wtedy nie przypuszczałem, że jego koniec jest coraz bliższy. Jedną ręką jadł, drugą wertował kartki. Tak jakby głaskał tę książkę. Był zachwycony poezją, którą myśmy wydali. W książce były moje zdjęcia. Potem wziął jedną książkę i napisał mi odręcznie dedykację. Wspomniał, że jest mi wdzięczny za „Tryptyk", za to, za tamto, za wiele rzeczy. To było zaskoczenie. Jak wróciłem z jego pogrzebu, dzieci powiedziały, że na stole czekają na mnie relikwie. To jest dla mnie najwspanialsza relikwia – pożegnanie na łożu śmierci Jana Pawła II. Kolejny raz wyraził mi wdzięczność za wiele rzeczy. Pomyślałem sobie – za co on jest mi wdzięczny? To ja jestem wdzięczny, że mogłem mu towarzyszyć przez tyle dziesiątek lat, być przy nim podczas najważniejszych wydarzeń w jego życiu.

Znaliśmy się bardzo długo. Urodziłem się obok domu, do którego przeprowadził się z Wadowic, przy ul. Tynieckiej. Byliśmy sąsiadami, chodziliśmy do jednego kościoła. Mój ojciec był oficerem Legionów marszałka Józefa Piłsudskiego, jego ojciec też. Znali się zresztą osobiście. Wspominali bitwę pod Radzyminem.

Przejedźmy do światowych konkursów fotografii. W najbardziej prestiżowym World Press Photo wygrywają zdjęcia pokazujące konflikty zbrojne, tragedie ludzi. Czy taka jest właśnie rola współczesnej fotografii, pokazywanie tego, co trapi ludzi?

Niestety taka jest rola współczesnej fotografii, taka jest rola większości mediów kolorowych, które nastawiają się na sensację. Swego czasu magazyn „Stern" zaproponował mi, żebym odsprzedał prywatne zdjęcia, które robiłem Janowi Pawłowi II. Powiedziałem, że najpierw muszę zobaczyć tekst, który się ukaże na temat papieża. Był przerażający, wyśmiewający papieża. Powiedziałem im, że nawet gdyby mi zapłacili milion dolarów za jedno zdjęcie, to bym im nic nie wysłał. Byli zdziwieni. Mówili, że za jeden materiał mógłbym sobie kupić mercedesa najwyższej klasy. Nie wyobrażam sobie, żebym mógł zdradzić tego człowieka. I nigdy go nie zdradziłem, w najmniejszym nawet stopniu, za żadne srebrniki.

Według najnowszych danych statystycznych, cyfrowy aparat fotograficzny jest niemal w każdym polskim domu. Polacy mają pęd do fotografowania. To chyba pozytywne zjawisko?

Bardzo mi się to podoba. Sam robię zdjęcia aparatem cyfrowym. Mam bardzo dobry sprzęt, który pozwala mi wykonywać zdjęcia w różnych warunkach, między innymi we wnętrzach, gdzie jest bardzo trudne światło. Robiąc zdjęcia zwykłym aparatem na film nie miałem takich możliwości. Przy tym na pewno charakter zdjęć się nie zatraca.

Rozmawiał: TOMASZ WOLFF

Fot. TOMASZ WOLFF

Adam Bujak składa autograf w swoim ostatnim albumie.

Wybitny fotograf

Adam Bujak urodził się w 1942 roku w Krakowie. Od 1967 roku należy do Związku Polskich Artystów Plastyków, trzy lata później wstąpił do Royal Photographic Socjety w Londynie. Jana Pawła II zaczął fotografować od początku lat 60. poprzedniego stulecia, towarzyszył mu w licznych pielgrzymkach. Współpracował między innymi z „Tygodnikiem Powszechnym" oraz Telewizją Kraków. W wyborach prezydenckich w 2005 roku był członkiem komitetu honorowego Lecha Kaczyńskiego. **(wot)**

Europa krzyżem bogata

Kilka dni temu Adam Bujak gościł w Bielsku-Białej. Był gościem honorowym wystawy „Święty Stanisław – patron" w Książnicy Beskidzkiej. Przy okazji promował swój najnowszy album „Europa krzyżem bogata. Od Golgoty do Strasburga". Autor przyznał, że kiedy wydawnictwo Biały Kruk, zaproponowało mu zrobienie zdjęć, ten powiedział, że nic takiego nie będzie miało miejsca. Wszystko dlatego, że po prostu miał gotowy materiał do książki. Jedną z najbardziej wstrząsających fotografii jest ta z Oświęcimia (obóz koncentracyjny KL Auschwitz 1, cela nr 21 Bloku Śmierci). Przedstawia wizerunek Chrystusa Ukrzyżowanego wydrapany na ścianie przez jednego z więźniów. W podpisie czytamy: „Wymowny znak oddania Bogu swych cierpień przez ofiary nazistowskich zbrodni". Kardynał Stanisław Nagy napisał we wstępie albumu: „Krzyż to dziwna rzeczywistość w historii człowieka. Jest obecny od zarania ludzkości. Nie wiemy dokładnie, jak było na samym początku ludzkości, ale znamy ślady jego istnienia nawet w okresie przed powstaniem kultury ceramicznej, w epoce brązu. Najwcześniejsze jego postacie to krzyż jako ornament, jako element ubioru i jego ozdoba, był wtedy niewielkich rozmiarów. Najczęściej był przedstawiany w obramieniu koła. Przypuszcza się, że oznaczał wszechświat (u Platona na przykład stanowił jego podstawę). Łączył to, co na dole, z tym, co na górze i po bokach". **(wot)**

GŁOSIK

Trema i inne przypadłości

Do krainy Smutanii, w której rządzi król Smutanik, wybrały się w czwartek dzieci z Polskiej Szkoły Podstawowej w Trzyńcu przy ul. Kopernika. Aktorów z Polski, Grzegorza Stanisławiaka i jego brata Mirka, przyszli obejrzeć także Głosik i Ludmiłka. Ludmiłka była wyraźnie zachwycona. W głowie snuła już plany zapisania się na kurs aktorski. – *A po co ci taki kurs?* – dziwił się Głosik. – *Przecież aktorstwo to nic trudnego. Wystarczy zrobić minę, powiedzieć wyuczony tekst i gotowe.* W świetlicy szkolnej zjawili się aktorzy. Ich dwóch i... cała sala dzieci. – *Ależ oni muszą się denerwować* – zauważyła Ludmiłka. Przypomniała też Głosikowi, że on ma tremę, jak opowiada kawały kilku krasnalom. – *Poza tym i tak nie są zabawne te twoje dowcipy, a ci aktorzy rozśmieszyli wszystkich* – dodała zgryźliwie.

Tymczasem aktorzy zaczęli przedstawiać „Bajkę ze śmiechem". Śmiechu było naprawdę bardzo dużo, pomimo że bohater bajki wyprawił się do Krainy Smutanii, w której było bardzo smutno, a śmiech był surowo zakazany. Jak to zwykle bywa w bajkach, wszystko skończyło się dobrze, a zły król Smutanik w końcu... pękł ze śmiechu. Sytuację uratowały dzieci i trzy rodzaje śmiechu, których się nauczyły – chichot, śmiech niedźwiedzi oraz śmiech huraganowy. Głosik też pokładał się ze śmiechu (a był to ten najgłośniejszy śmiech – huraganowy). Musiał przyznać, że jednak nie tak łatwo być aktorem...

KROPKA

ANKIETA

Po przedstawieniu dzieci podzieliły się z nami wrażeniami.

Agnieszka Kiedroń, klasa 3

Dzisiaj w świetlicy obejrzeliśmy bajkę, która była o śmiechu i królu, który zabrał uśmiechy wszystkim swoim poddanym. Podobało mi się, jak grali aktorzy. Chyba trudno być aktorem, trzeba nie bać się publiczności i nie mieć tremy.

Miriam Konderla, klasa 4

Podobało mi się, było dużo śmiechu. Najbardziej podobał mi się trzeci rodzaj śmiechu, huraganowy. Ten aktor już był kiedyś u nas, wtedy też było śmiesznie. W szkole mamy też inne imprezy, oglądamy na przykład teatr kukiełkowy, mamy spotkania z pisarzami dla dzieci.

Andrea Machala, klasa 4

Bardzo mi się podobało. To było przedstawienie o śmiechu. Występował tam król Smutanik, który był ciągle smutny i ponury, ale w końcu pękł ze śmiechu. Było bardzo fajnie, cały czas się śmialiśmy.

Zdjęcia: ELŻBIETA PRZYCZKO

Szymon Radzieńciak

Król nabrał nas wszystkich i uciekł za zasłonę. Ale w końcu pękł ze śmiechu. Przedstawienie było bardzo fajne, wszyscy się śmiali. Mamy w szkole też inne imprezy, na przykład kukiełki i bale maskowe.

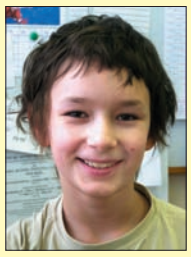

Wiktoria Raab

Najśmieszniejsze z całej bajki było zakończenie, kiedy król pękł ze śmiechu. Bajka była bardzo fajna. Okazało się, że najważniejsze jest, żeby się dużo śmiać i nie być smutnym. Ja często się śmieję, jestem wesoła.

Dorota Kiedroń, klasa 5

Bajka była bardzo śmieszna, aktorzy się wygłupiali i opowiadali kawały. Dużo się śmiałam, niektóre rzeczy były bardzo zabawne. Fajny był moment, kiedy bohater rozśmieszył Strażnika Smutku Trzeciego Stopnia.

Marek Tietz, klasa 4

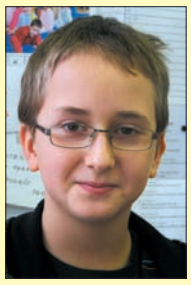

Podobał mi się początek bajki, kiedy występowali listonosz i pan, który dostał telegram z krainy smutku. Potem też było bardzo śmiesznie, śmialiśmy się na trzy sposoby, najfajniejszy był śmiech huraganowy, który był najgłośniejszy. **(ep)**

TEKSTY KONKURSOWE

Czym jest dla mnie Zaolzie?

Zaolzie to miejsce, gdzie rozpoczęłam swoje życie. Jest to cudowny, oryginalny skrawek Republiki Czeskiej. Chociaż jest niewielki, dla mnie znaczy bardzo dużo. Zawiera wszystkie me przeżycia z dzieciństwa, wszystkie uśmiechy, radości, łzy. Właśnie na Zaolziu poznałam wiele niezapomnianych przyjaciół. Nie ma podobnego miejsca na Ziemi. Lecz ten kraj nie jest tylko bogaty w moje wspomnienia. Wiąże się z nim mnóstwo historycznych wydarzeń, po których zabytki przetrwały jeszcze do dziś. Słynny jest w Czeskim Cieszynie na przykład ratusz. Do jego uroczystego otwarcia doszło w 1929 roku, zaś w 1931 roku w nowym budynku rozpoczęła działalność poczta. Należała do najpiękniejszych gmachów użyteczności publicznej w mieście. W 1961 roku uroczyście rozpoczął działalność Teatr Cieszyński z dwiema scenami – czeską i polską, biblioteką i obserwatorium astronomicznym. Najstarszą część miasta Cieszyna tworzy Wzgórze Zamkowe, które zdobi XI-wieczna Rotunda. To zachowana w najlepszym stanie budowla na terenie Śląska Cieszyńskiego.

Mnie jednak bardziej znane są raczej zabytki z miejsca, gdzie teraz żyję, a więc z Ropicy. Tam około XVIII wieku zbudowano piękny zamek barokowy, który od roku 1785 należał do Gabrieli Coelesty. Znany mi jest też kościół Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, zbudowany w połowie XIV w. Według dokumentów źródłowych kościół ten należał do większych i lepiej wyposażonych świątyń w regionie cieszyńskim. Najstarsza zachowana ropicka pamiątka to srebrny kielich pochodzący z 1646 r. Nie ma tych pamiątek wiele, ale ja i tak lubię je oglądać i zastanawiać się, jak to dawniej na Zaolziu bywało. Ten, kto nie zobaczył jeszcze tych zabytków, nie potrafi mnie zrozumieć. Kocham to miejsce i jestem szczęśliwa, że mieszkam właśnie tutaj.

Krystyna Sikora, 15 lat
PSP Czeski Cieszyn
ul. Havlíčková

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Balik PSP w Czeskim Cieszynie

Tegoroczny balik szkolny odbył się w piątek 5 lutego pod nazwą „W śnie". Zorganizowali go dla wszystkich klas pierwszego stopnia rodzice uczniów klasy 4. Wczesnym rankiem poszliśmy do sali gimnastycznej. Zamiast podręczników i przyborów szkolnych mieliśmy ze sobą poduszki. Uczniowie byli przebrani w piżamy, a panie nauczycielki były strażniczkami nocy. Balik rozpoczął się polonezem w wykonaniu klasy 5. Pierwszoklasiści przedstawili „Dowcipne zwierzątka", klasa 2. zaprezentowała „Utopce", klasa 3a pokazała wspaniałą scenkę „Królewna Śmieszka", 3b dała koncert, a czwartoklasiści pokazali scenkę pod tytułem „Koszmar Jacka i Agatki". **Natalia Sokalska, klasa 4**

Były różne atrakcje: papierkowa wojna, bitwa poduszkowa, namioty z niespodziankami, rzucanie strzałkami do baloników. Na zakończenie baliku odbyła się loteria, w której było dużo wspaniałych nagród. Wszyscy świetnie się bawili, więc w imieniu uczniów klas 1-5 pragniemy podziękować rodzicom uczniów klasy 4. za zorganizowanie niecodziennej imprezy, a nauczycielom za pomoc w przygotowaniu programu na balik.

Marek Szymanik, klasa 4.

Olimpiada 2010 w naszym przedszkolu

Chcę Wam powiedzieć, że nie tylko Tatuś wie coś o tegorocznej olimpiadzie gdzieś za oceanem. W naszym przedszkolu w czerwonym królestwie w Karwinie panie Basia, Helka i Marylka opowiadają nam o różnych dyscyplinach sportowych, żebyśmy wiedzieli, że jeździć (i skakać) można nie tylko na nartach i sankach, ale również na snowboardzie, łyżwach, bobslejach. Rano zawsze „sprawdzamy", kto zdobył jaki medal. W domu muszę potem zdradzić wyniki Mamusi – na przykład, że Małysz ma medal, albo pani z Republiki Czeskiej wygrała. Malowaliśmy nawet kółka olimpijskie i „chłopka", który jest w logo. Kiedyś musieliśmy przynieść białe podkoszulki i mieliśmy zawody. Oczywiście każdy dostał medal za pierwsze miejsce. Ciekawa jestem, co nasze panie jeszcze wymyślą?

Fot. ARC

Karwińskie przedszkolaki na tegorocznym Zjeździe Gwiaździstym.

Pomysłów im nie brakuje, ponieważ ciągle opowiadają nam o czymś innym i malujemy na przykład bakterie albo stwierdzamy, gdzie są witaminki, na co jest woda, jak zadbać o ząbki... Bardzo mi się podobają zajęcia na temat „Jak to kiedyś bywało". Teraz już wiem coś o „łuskaczkach", deptaniu kapusty i andrzejkach. Żeby pokazać innym, co potrafimy, uczymy się śpiewać i mówić wierszyki, a potem zapraszamy na Jasełka dla Mamy i Taty albo na Balik dla Babci i Dziadka. Sporo innych ciekawych sprawek oglądamy na spacerkach i wycieczkach. A jak chcę sobie przypomnieć, jakie były fajne zajęcia, albo pokazać Rodzicom i Dziadkom, to zerkamy na www.pzskarvina.cz/przedszkole.asp. *Pozdrawiam wszystkich! Trzymajcie kciuki i wołajcie: Hurra! Gol!* **Sandrusia**

Festiwal Filmowy

5 lutego odbył się w PSP w Czeskim Cieszynie tradycyjny bal maskowy uczniów drugiego stopnia. Tegoroczny karnawał nosił nazwę „Festiwal Filmowy 2010". Balik rozpoczął się polonezem w wykonaniu klas ósmych, które były również organizatorami całej imprezy. Potem dopiero się zaczęło! Na festiwal przybyła niezliczona liczba gwiazd i gwiazdeczek, które dumnie prezentowały swoje maski. Pojawili się m.in. Pat i Mat, smerfy wraz z Gargamelem, krasnoludki, królewny, a nawet Michael Jackson. Do tańca przygrywał zespół Bosso. Kolejną atrakcją był popularny turniej „Jaka to melodia". Do wspólnej zabawy włączyli się również pan dyrektor Marek Grycz oraz niektóre panie nauczycielki. Po napiętych i wesołych zmaganiach rozpoczęła się dyskoteka. Tegoroczny balik był naprawdę udany. Wszyscy z niecierpliwością czekają na następny rok, żeby znowu wspólnie się pobawić. **Ewa Dorda, klasa 8a**

Ekoludkowy balik

Gródeckie ekoludki doczekały się swego baliku maskowego w piątek 5 lutego w gościnnym Domu PZKO. Sala do ostatniego miejsca zapełniona była przez rodziców, dziadków i innych gości, a wszyscy byli ciekawi, jak też nasze maluchy poradziły sobie z programem. Bo przecież całkiem niedawno mieliśmy okazję oklaskiwać je na występie z okazji Dnia Babci i Dziadka. Balik rozpoczęło powitanie gości, a potem już scena należała do ekoludkowych aktorów. Najpierw oglądaliśmy ich w widowisku o trzech prosiaczkach, historii znanej, ale w nowym, pomysłowym opracowaniu.

W dalszej części programu przyszedł czas na korowód masek z polonezem. Na sali pojawiały się różne osobistości, nie tylko ze świata bajek. Były wróżka, Batman, księżniczka, Zorro, diabełki, muchomorek, Czerwone Kapturki, biedronka, pajacyk, lamparcik, utopiec, a nawet ogień i automechanik. Wszyscy razem się bawili, tańczyli i śpiewali. Maluchy zostały nagrodzone nie tylko oklaskami zachwyconej publiczności, ale także dużymi medalami z czekolady. Po programie rozpoczęła się prawdziwa zabawa karnawałowa, którą dzieciaki tak lubią. Oczywiście bawili się też rodzice i dziadkowie. **Lidia Kluz**

CZWARTEK 25 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Kwadrans po ósmej **8.25** Kawa czy herbata? **8.45** Koszmarny Karolek **9.00** I kudłate, i łaciate **9.10** Dlaczego? Po co? Jak? **9.30** Rodzina Rabatków (s.) **10.00** Powrót do przyszłości **10.30** Szkoła złamanych serc **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Europa bez miedzy **12.40** Plebania (s.) **13.10** Klan (S.) **13.35** My, wy, oni **14.05** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **15.00** Wiadomości **15.10** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **17.35** Klan (s.) **18.00** Plebania (s.) **18.30** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Nieustraszony (film USA) **21.15** Sprawa dla reportera **22.00** Szminka w wielkim mieście (film USA) **22.55** Warto rozmawiać **23.50** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver.

TVP 2

5.55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **8.30** Pytanie na śniadanie **10.50** Dzieciaki górą (teleturniej) **11.30** Błękitne olbrzymy **12.30** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **14.05** Córki McLeoda **14.55** Zadymiło, aż miło - 12. Bielska Zadymka Jazzowa **15.25** Szansa na sukces **16.20** Pejzaż z Europą w tle **16.30** Czarne chmury (s.) **17.30** Program lokalny **18.00** Stawka większa niż życie **19.05** Dzieciaki górą (teleturniej) **19.40** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **21.45** Dr House (s.) **22.45** Panorama **23.25** Soraya 2 (film kopr.) **1.25** Mafijny klan (film kopr.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.09** Info poranek, Vancouver 2010 **7.23** Info traffic **7.45** Aktualności **8.45** Narciarski weekend **9.21** Info poranek **10.10** Biznes otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **11.15** Info świat **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Info świat **16.50** Drogowy raport - informator GDDKiA **17.00** Raport z akcji **17.30** Aktualności **18.20** Narciarski weekend **18.30** Uwaga! Weekend! Informator kulturalny **19.15** Rynek jest dla wszystkich **19.25** TV Katowice zaprasza **19.35** Plusminus **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier bliżej ciebie **21.45** Aktualności **22.22** Info dziennik zdarzyło się dziś **23.03** Olimpijski wieczór **23.45** Lata Blaira - Blair i władza **0.42** Minęła 20-ta.

ZAGINIONY BATALION
Dramat, 120 minut, USA 2001
Polsat, czwartek 25. 2., godz. 23.00
Reżyseria: Russell Mulcahy
Występują: Rick Schroder (major Charles White Whittlesey), Phil McKee (kapitan George McMurtry), Jamie Harris (sierżant Gaedeke), Jay Rodan (porucznik Leak), Adam James (kapitan Nelson Holderman), Daniel Caltagirone (Phillip Cepeglia), Michael Goldstrom (Jacob Rosen)

Historia amerykańskiego batalionu, który w październiku 1918 roku został uwięziony między siłami wroga w lasach Argonne we Francji. Batalionem dowodzi major Charles Whittlesey, który był prawnikiem w Nowym Jorku. Major nie jest największym znawcą wojskowej materii, ale jest dobrym żołnierzem, który potrafi walczyć, dbać o podwładnych i wykonywać rozkazy dowództwa. W sytuacji bez wyjścia wszyscy zdają sobie sprawę, że niewielu ma szansę przeżyć. I żołnierzom, i ich dowódcy pozostaje tylko walka do samego końca

SORAYA (2)
Obyczajowy, 120 minut, Włochy/Niemcy 2006
TVP 2, czwartek 25. 2., godz. 23.25
Reżyseria: Lodovico Gasparini
Występują: Anna Valle (Soraya Esfandiari Bachtiari), Erol Sander (Mohammad Reza Pahlawi), Mathilda May (Chams), Michele Placido (Enrico Mattei), Caterina Vertova (Samira), Sydne Rome (Forough)

Druga część filmu przedstawia zmagania bezdzietnej Sorayi, próbującej ocalić małżeństwo. Jej osobisty dramat rozgrywa się na tle trudnej sytuacji w kraju. Sprawy komplikują problemy związane z walką o wpływy w kompanii naftowej. Nowym premierem Iranu zostaje dr Mohammed Mossadek, który chce znacjonalizować Anglo-Iranian Oil Company. Na ulice Teheranu wychodzą ogarnięte euforią tłumy, lud pali brytyjskie flagi. W odwecie angielskie okręty wpływają do Zatoki Perskiej. Wkrótce Iran zacznie odczuwać skutki embarga nałożonego przez rząd brytyjski.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna Wiedzy (teleturniej) **8.00** Zasady gry (s.) **9.05** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza plus **13.00** Zasady gry (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Stan wyjątkowy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.35** Malanowski i Partnerzy (s.). **17.05** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **21.00** Hotel 52 **22.00** Moment prawdy **23.00** Zaginiony batalion (film USA) **1.00** Zagadkowa Noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Wyspa skarbów (film br.-USA) **10.35** Pr. muzyczny **11.15** Opowiadanie filmowe **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.05** Dookoła świata z Willim Fogiem (s. anim.) **15.30** Była sobie planeta (s. anim.) **15.55** Złote rączki **16.15** Kumpel Timmy (s.) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.25** Stop **17.30** Walcz o swoje **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Minuta w muzeum **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Detektyw Murdoch (s.) **20.50** Życia niezwyczajne - Ladislav Frej (cykl dok.) **21.45** Talk-show M. Jílkovej **22.35** Na tropie (mag. krym.) **23.00** Taggart (s.) **0.10** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **0.15** Seks w wielkim mieście (s.) **0.45** Córki McLeoda (s.) **1.25** Film o filmie „Więzy" **1.35** Rajskie ogrody (cykl dok.) **1.55** Poszukiwania czasu utraconego **2.15** Meduza (lista przeb.).

TVC 2

5.00 Studio olimpijskie ZIO Vancouver 2010 **6.30** Hokej na lodzie: ćwierćfinał **8.30** Przegląd wydarzeń **9.30** Diagnoza **9.50** Kierowcy zawodowcy **10.05** Odłamki czasu (cykl dok.) **10.25** Współcześni malarze czescy we wspomnieniach prof. F. Dvořáka (cykl dok.) **10.40** Katastrofy lotnicze **11.35** AZ-kwiz **12.00** Dom - to sztuka (mag.) **12.25** Czarne owce (pr. publ.) **12.40** Dziewięć rzemiosł **13.00** Tajemnica Marcina (bajka) **13.15** Szwagier diabła (bajka) **14.25** Labirynt (pr. dla dzieci) **14.55** Tajemnice pieniędzy (cykl dok.) **15.15** Wędrująca kamera (mag.) **15.40** Auto Moto Styl (mag.) **16.10** Kwartet (mag.) **16.40** Pryzmat (mag.) **17.00** Tysiąc lat czeskiego myślistwa **17.30** Przeżyli rok 2000 **17.40** Design trend (cykl dok.) **18.00** Studio olimpijskie - ZIO Vancouver 2010 **18.40** Wywiad z gwiazdą **18.50** Pocztówka z Vancouver **19.00** Kombinacja norweska - skoki na dużej skoczni **20.00** Biegi narciarskie - sztafeta 4 x 5 km, K **21.15** Hokej na lodzie: o 3. miejsce, K **22.00** Kombinacja norweska - bieg na 10 km **22.45** Hokej na lodzie: o 3. miejsce, K **23.30** Biegi narciarskie - sztafeta 4 x 5 km, K **0.30** Hokej na lodzie: finał, K **3.00** Narciarstwo akrobatyczne - skoki akrobatyczne, M **4.00** Łyżwiarstwo figurowe - program dowolny, solistki **6.00** Przegląd wydarzeń.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Stefanie (s.) **9.35** Gdzie jest Fred? (film niem.) **11.35** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **12.00** Detektyw Monk (s.) **12.55** Strażnik Teksasu (s.) **13.50** Poszukiwani (s.) **14.45** Krok za krokiem (s.) **15.15** Smallville (s.) **16.05** Wzór (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.20** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **22.15** Filmiki z Internetu **22.50** Non plus ultras (film czes.) **0.20** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **1.25** Tajemniczy ocean (dok.) **1.55** Poradnik domowy **2.30** Pr. rozrywkowy.

PRIMA

6.25 Laboratorium Dextera (s. anim.) **6.55** Siostry (s.) **7.20** Party z kucharzem **7.55** Pomoc domowa (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **8.55** Frasier (s.) **9.30** Prawo i porządek (s.) **10.30** To morderstwo, napisała (s.) **11.35** Sprawy z Bostonu (s.) **12.30** M.A.S.H. (s.) **13.05** Reba (s.) **13.35** Czarodziejki (s.) **14.35** JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) **15.40** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty B. Tachecí **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Top Star: Iveta Bartošová (dok.) **21.20** O kilka lat młodsze **22.15** Gotowe na wszystko (s.) **23.15** Precedensowa sprawa (film USA) **1.30** Zadzwoń do jasnowidza **3.15** Sennik.

PIĄTEK 26 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Kwadrans po ósmej **8.25** Kawa czy herbata? **8.45** Koszmarny Karolek **9.00** Moliki książkowe **9.25** Powrót do przyszłości **9.55** Biblia **11.30** Kabaretowa alternatywa **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Kurs na zysk **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Faceci do wzięcia (teleturniej) **14.05** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **15.00** Wiadomości **15.10** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **17.35** Klan (s.) **18.00** Plebania (s.) **18.30** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **23.40** Drakula (film kopr.). **1.30** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver.

TVP 2

6.20 Świat według Bindi **6.50** Harry i Hendersonowie (s.) **7.15** Kropelka, przygody z wodą **7.50** Barwy szczęścia (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.50** Gilotyna (teleturniej) **11.25** Cztery pasma Alp **12.30** Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver **14.05** Córki McLeoda (s.) **15.00** Wideoteka dorosłego człowieka - Budka Suflera **15.35** Kabaretowy Klub Dwójki **16.30** Pejzaż z Europą w tle **16.40** Brzydula Betty (s.) **17.20** Magazyn Ekstraklasy **17.30** Program lokalny **18.00** Stawka większa niż życie **19.05** Tak to leciało! **20.05** Na dobre i na złe (s.) **21.05** Bezlitośni zabójcy (film USA) **22.45** Panorama **23.25** Podszepty serca (film USA) **1.10** Zdjęcia Ginger II (film kanad.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.17** Info poranek **6.53** Info traffic **7.45** Aktualności **8.45** Narciarski weekend **9.21** Info poranek **9.51** Bruksela od kuchni **10.10** Biznes otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **11.15** Info świat **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Info świat **16.50** Rynek jest dla wszystkich **17.00** Wokół nas **17.30** Aktualności **18.20** Po drugiej stronie ulicy **18.50** Nasz reportaż **19.05** C.U.D. zdrowia **19.15** Narciarski weekend **19.25** TV Katowice zaprasza **19.35** Plusminus **20.10** Forum **21.07** Telekurier bliżej ciebie **23.03** Olimpijski wieczór **23.45** Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym **0.20** Chirac.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna Wiedzy (teleturniej) **8.00** Zasady gry (s.) **9.05** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza plus **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Stan wyjątkowy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.35** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.05** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** Milioner w spodenkach (film USA) **22.00** Żołnierze kosmosu II **23.55** Droga boksera **2.05** Zagadkowa Noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Ktoś jest za drzwiami (pr. roz.) **9.30** Dziura w ścianie (film TV) **10.30** Szczęście domowe (mag.) **11.00** Kolory życia (mag.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.00** Film o serialu „Poste restante" **15.15** Franklin (s. anim.) **15.40** Tajemnica zamku Czarna Róża (s.) **16.00** Baranek Shaun (s. anim.) **16.05** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **16.30** Labirynt (pr. dla dzieci) **17.00** Za szkołę **17.30** Mieszkać - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Białe owce (pr. publ.) **18.40** Dziecięcy punkt widzenia **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.55** Losowanie Euromilionów **20.00** Poste restante (s.) **20.55** 13. komnata A. Kratochvíla **21.30** Talk-show J. Krausa **22.15** Californication (s.) **22.50** Losowanie Euromilionów **22.55** Przeklęty (film USA) **0.25** Losowanie Szczęśliwej 10 **0.30** Córki McLeoda (s.) **1.15** Wszystko-party (talk-show) **2.00** Musicblok.

BEZLITOŚNI ZABÓJCY
Thriller, 100 minut, USA 1999
TVP 2, piątek 26. 2., godz. 21.05
Reżyseria: Noel Nosseck
Występują: Harry Hamlin (Vic Rondelli), Shannon Sturges (Mandy Stratford), Jack Scalia (Max Farrington), David Spielberg (Mayor Parker), Patricia McCormack (Vera Conrad), Beau Billingslea (George Mitchell), Phillip Troy Linger (Matthew Watkins)

Vick Randelli otrzymał stanowisko komendanta straży pożarnej w małym miasteczku w Kalifornii. W miejscowości, za sprawą wpływowego przedsiębiorcy Maksa Farringtona, powstaje wiele imponujących obiektów oraz osiedla domów mieszkalnych. Tymczasem podczas pikniku dochodzi do tragicznego zdarzenia. Pewien chłopiec zostaje ukąszony przez grzechotnika i umiera. Farrington chce zatuszować sprawę, w obawie, że mogłaby zaszkodzić jego interesom. Niebawem okazuje się, że prace budowlane zakłóciły spokój krwiożerczych węży-mutantów.

TVC 2

7.00 Ja i moja rodzina (s.) **7.15** Walcz o swoje **7.35** Tysiąc lat czeskiego myślistwa **8.05** Przeżyli rok 2000 **8.15** Designtrend (cykl dok.) **8.30** Panorama **9.10** Na tropie (mag. krym.) **9.35** Przygody nauki i techniki (pr. cykl.) **10.10** Życia niezwyczajne - Ladislav Frej (cykl dok.) **11.05** Pogotowie kulinarne (mag.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Pod pokrywką (mag.) **12.25** Czarne owce (pr. publ.) **12.40** Meduza (lista przeb.) **13.20** Złote rączki **13.35** Straszna historia (s. dok.) **14.05** Sportowcy świata: Amazonia Vertical (cykl dok.) **15.10** Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) **15.40** Cud (dok.) **16.00** Eksperyment **16.30** Rodzina i ja (mag.) **16.50** Francja i echa stron rodzinnych (s. dok.) **17.05** Odłamki czasu (cykl dok.) **17.25** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **17.40** Czy mnie zechcecie? **18.00** Studio olimpijskie - ZIO Vancouver 2010 **18.40** Wywiad z gwiazdą **18.50** Pocztówka z Vancouver **19.00** Narciarstwo alpejskie - slalom, K **20.30** Biathlon - sztafeta 4 x 7,5 km, M **22.00** Bobsleje - czwórki, M **22.30** Narciarstwo alpejskie - slalom, K **23.45** Snowboarding - slalom gigant równoległy, K **1.00** Bobsleje - czwórki, M **2.30** Łyżwiarstwo szybkie - wyścigi drużynowe **3.30** Hokej na lodzie: półfinał **6.00** Przegląd wydarzeń.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Stefanie (s.) **9.30** Kolejne morderstwo: Zabójcza uczelnia (film USA) **11.10** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.30** Lenssen i spółka (s.) **12.00** Detektyw Monk (s.) **12.55** Strażnik Teksasu (s.) **13.45** Poszukiwani (s.) **14.40** Krok za krokiem (s.) **15.10** Smallville (s.) **16.05** Wzór (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Słońce, siano, truskawki (film czes.) **21.35** Niewidzialny myśliwiec (film USA) **23.55** Braterstwo (film USA) **1.40** Tajemniczy ocean (dok.) **2.10** Filmiki z Internetu.

PRIMA

6.25 Laboratorium Dextera (s. anim.) **6.55** Siostry (s.) **7.20** Party z kucharzem **7.55** Pomoc domowa (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **8.55** Frasier (s.) **9.30** Prawo i porządek (s.) **10.30** To morderstwo, napisała (s.) **11.35** Sprawy z Bostonu (s.) **12.30** M.A.S.H. (s.) **13.05** Reba (s.) **13.35** Czarodziejki (s.) **14.35** JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) **15.40** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty B. Tachecí **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Fantastyczna Czwórka (film USA-niem.) **22.25** Z archiwum X (film USA-kan.) **0.55** Batman: Tajemnica Batwoman (film anim.) **2.25** Zadzwoń do jasnowidza.

PODZIĘKOWANIA

Wyrażam tą drogą wyrazy podziękowania

MUDr. ADRIANOWI JUNDZE

za przeprowadzenie udanej operacji ortopedycznej w dniu 26 stycznia 2010. Wdzięczna pacjentka (*adres w redakcji*). GL-144

WSPOMNIENIA

...Płynie Olza płynie,
a z nią nasza mowa.
Nasza śląska pradziadowa,
oby i synowa...

Ziemio nasza: J.Gaudyn

Dziś, 25 lutego br., mija 75. rocznica urodzin

śp. dr. JANUSZA GAUDYNA

lekarza, poety i społecznika. Dnia 22 czerwca minie 26. rocznica Jego tragicznej śmierci. O chwilę wspomnień i zadumy proszą najbliżsi. RK-022

W dniu 25 lutego 2010 obchodzilibyśmy setne urodziny Kochanej Mamusi, Teściowej, Babci i Prababci

śp. STEFANII WOJNAR

z domu Schneider z Karwiny, zmarłej 19 listopada 2003 roku. Wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych o chwilę wspomnień i pamięci z tej okazji proszą synowie z rodzinami. RK-021

NEKROLOGI

Zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że po długiej chorobie w wieku 83 lat zmarł

śp. KAROL JONSZTA

z Suchej Średniej. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 26. 2. 2010 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Suchej Średniej. W smutku pogrążeni najbliżsi. GL-143

Rodzinie i Klubowi Kobiet PZKO z powodu zgonu

śp. ANNY ZUBER

z Wędryni składa najszczersze wyrazy współczucia Sekcja Kobiet przy ZG PZKO. GL-146

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Alvin i wiewiórki 2 (25, 26, godz. 15.30); To skomplikowane (25, 26, godz. 17.45); Nebe, peklo... zem (25, 26, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum**: Królewna i żaba (25, 26, godz. 15.30); Fame (25, 26, godz. 17.45, 20.00); **KARWINA – Ex**: Protektor (25, 26, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Kwestia rozumu (25, 26, godz. 17.30); Vtáčikovia, siroty a blázni (25, godz. 20.00); Harold i Maude (26, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Imaginarium dr. Parnasase (25, godz. 19.00); Alvin i wiewiórki 2 (26, godz. 17.00); Avatar (26, godz. 19.00); **BYSTRZYCA**: Antychryst (26, godz. 19.30);

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BOGUMIN – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza na spotkanie w poniedziałek 1. 3. o godz. 14.30 do Domu PZKO.

MUR przy ZG PZKO – Zaprasza 4. 3. o godz. 17.00 na wykład redaktora naczelnego „Zwrotu" – Kazimierza Kaszpera, pt. „Od »Zarania Śląskiego« do »Zwrotu«", do dużej sali Klubu PZKO Cz. Cieszyn przy ul. Bożka. (gimnazjum zamknięte – wakacje wiosenne).

GRÓDEK – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze w niedzielę 28. 2. o godz. 16.00 do Domu PZKO. W programie występ dzieci z przedszkola, po zebraniu prelekcja inż. T. Franka o Indonezji.

ŁYŻBICE-WIEŚ – MK PZKO organizuje 27. 2. o godz. 9.00 tradycyjne „Spotkanie przy bowlingu w Quin Clubie" na Kamionce w Łyżbicach.

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza na prelekcję „O Peru" 2. 3. o godz. 15.00 do Czytelni.

HAWIERZÓW-MIASTO – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe 25. 2. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuszka 2.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza 27. 2. o godz. 15.00 na zebranie sprawozdawcze do Domu PZKO.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza 27. 2. o godz. 15.30 na prelekcję Tadeusza Siwka pt. „Indie i Nepal" do Domu PZKO.

PTTS „BŚ" – Urządza 27. 2. turniej w tenisie stołowym dla nierejestrowanych. Kat.: 15-50 lat, 50-70 lat, nad 70 lat. Rejestracja w Czytelni w Wędryni w godz. 8.00-8.30, wpisowe 40 kc, inf.: 731 892 401.

OFERTY

SPRZEDAŻ MIESZKANIA 3+1, własność prywatna w centrum Cz. Cieszyna, cca 80 m². Cena do negocjacji. RK 606 757 577. GL-135

www.hubnete.cz/stonava, tel.: + 420 607 505 411. RK-019

ODKUPIĘ jakiekolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoń kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-060

URLOP

AUTOKAROWY URLOP Z ANIMACJĄ I WYCIECZKAMI: Bałtyk – Międzyzdroje, Mazury, Zakopane, Pieniny, Wysokie Tatry, Liptów, Salzkammergut (Austria), Południowe Czechy, Luhaczowice, Pieszczany, termalne kąpiele Podhajska, Wielki Meder, Harkany (Węgry). Katalog wyślemy pocztą (za darmo). CK A-Z TOUR, 739 95 Bystrzyca 536, tel.: 558 995 995, *www.ckaztour.cz*, e-mail: *ckaz@centrum.cz* GL-142

WYSTAWY

BIAŁA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 21. 3. wystawa Renaty Filipovej „Malba, art-protis, pet-art".

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 7. 3. wystawa obrazów Štěpána Mleczko „Między niebem i ziemią".

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 2. 5. wystawa „Zamek w Ropicy"; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie; rynek Masaryka**: do 31. 3. wystawy „Střípky z dějin Karviné" oraz „Slované aneb jak žili naši předkové". Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14**: do 16. 5. wystawa pt „Starší doba železná"; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy". Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958**: do 28. 2. wystawa „Papierowe pieniądze"; wystawa stała „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość". Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu" przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn, w godz. 8.30-15.30. e-mail: *ogloszenia@glosludu.cz*
- W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn, w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027 e-mail: *ad.serwis@hudeczek.cz*
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku), w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477 e-mail: *knih-k1pl@rkka.cz*

Firmy budowlane
SWABUD i SWAKOŃ
docieplanie elewacji, podbitki (palubky)
przyjmujemy zlecenia na 2010 r.
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz
GL-012

Filatelistyczne nagrody

Na ubiegłorocznej Krajowej Wystawie Filatelistycznej „Pszczyna 2009" swoje eksponaty pokazywali też członkowie Klubu Kolekcjonerów Polskiego Znaczka w Republice Czeskiej i Słowackiej. Jak wynika z informacji zamieszczonych w ostatnim, 176 numerze, „Syreny", czyli wydawnictwa Klubu Kolekcjonerów Polskiego Znaczka, wiele prezentowanych na wystawie kolekcji zdobyło nagrody. Wspomniana już „Syrena" zdobyła na wystawie medal pozłacany w klasie literatury filatelistycznej, a Emil Karzełek w tej samej klasie wywalczył srebrny medal za wydawnictwo „Srebrny Jubileusz Koła nr 46 w Jastrzębiu Zdroju".

Grand Prix wystawy za najlepszy eksponat w klasach konkursowych uzyskał Karol Micza za eksponat „Śląsk Cieszyński". Ponadto przyznano mu też nagrodę przewodniczącego Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego Polskiego Związku Filatelistów, Andrzeja Nowaka. W klasie filatelistyki tradycyjnej sąd konkursowy przyznał złoty medal Emilowi Karzełkowi za eksponat „Drugi wiek polskiego znaczka pocztowego". Z kolei w klasie historii poczty złoty medal za eksponat „Dokumentacja pocztowa w Bielsku-Białej do 1945 roku" zdobył Janusz Manterys.

W klasie eksponatów jednoekranowych Karola Miczę uhonorowano złotym medalem za eksponat „Niedopuszczone do obiegu znaczki plebiscytowe Śląska Cieszyńskiego z 1920 roku".Ten sam wystawca za eksponat „Pomnik Mikołaja Kopernika z 1945 roku" uzyskał jeszcze srebrny medal.

W klasie literatury filatelistycznej, obok wspomnianej już „Syreny", za wydwnictwo „Srebrny Jubileusz Koła Nr 46 w Jastrzębiu Zdroju" przyznano srebrny medal Emilowi Karzełkowi. **(ow)**

Pomęcz swój umysł w bibliotece

Chcesz sprawdzić, jak sprawny jest twój umysł? Nic prostszego – wystarczy zgłosić się do Biblioteki Gminnej w Mostach koło Jabłonkowa i wziąć udział w konkursie w rozwiązywaniu krzyżówek. Mostecka biblioteka organizuje konkurs od siedmiu lat, a jego tegoroczna edycja odbędzie się w najbliższą sobotę w siedzibie placówki. O godz. 8.00 zmierzą się z krzyżówkami uczniowie polskich podstawówek, o godz. 10.00 zaś ich koledzy z czeskich szkół. Rozgrywki dla dorosłych oraz młodzieży od lat szesnastu będą miały miejsce po południu. Na godz. 14.00 przygotowano krzyżówki w języku polskim, a amatorzy czeskich łamigłówek spotkają się o godz. 16.00. **(kor)**

Nowa publikacja o jabłonkowskich Żydach

Jabłonków może się pochwalić już drugą książka o społeczności żydowskiej żyjącej przed wojną w stolicy zaolziańskiej góralszczyzny. Po Antonim Szpyrcu, który przed kilku laty wydał drobną pozycję „Z dějin židovské společnosti v Jablunkově", nową książkę na ten temat opublikował Josef Byrtus. Wieczór promocyjny nowej publikacji – „Židé v Jablunkově" – odbędzie się w piątek o godz. 19.00 w sali kinowej jabłonkowskiego ratusza.

Josef Byrtus podczas spotkania będzie opowiadał o historii jabłonkowskich Żydów, ich kulturze, najbardziej znanych przedstawicielach tej społeczności, która współtworzyła jeszcze przed wojną koloryt miasta. Będzie też odpowiadał na pytania uczestników promocyjnego wieczoru.

Miłośników muzyki żydowskiej zadowoli też na pewno towarzyszący spotkaniu koncert klezmerskiej kapeli Simcha z Ostrawy. Kapela powstała przed trzema laty, założyły ją Krystyna Przyhoda (absolwentka ostrawskiej polonistyki, altówka), Gabriela Podžorská (śpiew) i Lenka Smyčková (flet), które wcześniej śpiewały razem w chórze „Adash" Uniwersytetu Ostrawskiego. Oprócz tych trzech pań Simchę tworzą jeszcze: Jaroslav Podžorski (skrzypce), Tereza Pobucká (akordeon) i Jindřich Schwarz (kontrabas). **(kor)**

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 24. 2. 2010

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, ul. 11 listopada	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,154	0,155	0,152	0,158
EUR	3,970	4,010	3,950	4,050
USD	2,890	2,960	2,900	3,000

	Czeski Cieszyn, „Billa"	
	kupno	sprzedaż
PZL	6,322	6,679
EUR	25,155	26,574
USD	18,572	19,619

(dc)

GŁOS Ludu

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o., IČO: 00535613 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Wojciech Trzcionka, *trzcionka@glosludu.cz* ◆ Zastępca redaktora naczelnego: Tomasz Wolff, *wolff@glosludu.cz* ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, *sikoraj@glosludu.cz* ◆ Danuta Chlup, *danuta.chlup@glosludu.cz* ◆ Elżbieta Przyczko, *przyczko@glosludu.cz* ◆ Redaktor sportowy: Janusz Bittmar, *bittmar@glosludu.cz* ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, *beata.schonwald@glosludu.cz* ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e–mail: *info@glosludu.cz* ◆ *www.glosludu.cz* ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Kounicova 2b, 659 51 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: *zakaznickecentrum@mediaservis.cz* ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212–4222.

Banik rozpocznie z minimalną stratą

Pogoda wreszcie zlitowała się nad nami. Za dwa dni startuje wiosenna runda I ligi piłkarskiej i wszystko wskazuje na to, że kibice wyruszą na stadiony bez szalików i czapek. Jedyny reprezentant naszego terenu, zespół Banika Ostrawa, rozpocznie na wyjeździe w Pilźnie. Na całe szczęście, chciałoby się dodać, bo na ostrawskich Bazalach topnieją teraz zwały śniegu, boisko nie będzie się więc nadawać do gry co najmniej do przyszłej soboty. Ostatni sparing zaliczyli ostrawianie w Witkowicach. Na podgrzewanej płycie tamtejszego stadionu miejskiego pokonali w weekend 2:0 drugoligowy Fotbal Trzyniec.

Sobotni mecz pokazał, że ostrawskim piłkarzom do idealnej formy jeszcze daleko. Trzyńczanie zagrali poprawnie w defensywie, uprzykrzając życie Banikowi głównie w pierwszej połowie. Trener Miroslav Koubek zauważył, że piłkarzom brakowało elementu zaskoczenia. – *Musimy dopiąć stałe fragmenty gry, ale usterek jest więcej* – powiedział nam ostrawski szkoleniowiec. – *W czwartkowym sparingu z Szilerzowicami nastawimy się na elementy, które idą nam najbardziej opornie.* Rywal z szóstej ligi jest dla Banika idealnym materacem treningowym, pytanie tylko, czy towarzyski mecz z amatorami jest dostatecznym sprawdzianem formy przed poniedziałkową konfrontacją w I lidze.

Fot. ALEŠ KRECL

Mario Lička z siedmioma bramkami jest najepszym strzelcem Banika Ostrawa.

Ostrawę ominęła w przerwie ligowej zimowa wyprzedaż. Ze składu zniknął tylko Petr Tomašák, który wiosnę spędzi w drugoligowym Hradcu Kralowej. Dla trzeciego zespołu tabeli strata kluczowych piłkarzy oznaczałaby koniec marzeń o mistrzowskim tytule. Banik na półmetku rozgrywek traci do prowadzących Teplic i wicelidera Sparty Praga zaledwie jeden punkt. Na dżokera trenera Miroslava Koubka wyrasta Tomáš Mičola. Ofensywny pomocnik złapał w zimowych sparingach świetną formę. Do siatki Trzyńca trafił dwukrotnie, w głównym stopniu przyczyniając się do zwycięstwa swej drużyny. W dodatku Mičola przy stanie 2:0 zmarnował „jedenastkę", wyłapał go bramkarz Martin Lipčák. – *Czuję, że z formą jest nieźle, ale nie chciałbym zapeszyć* – przyznał Mičola. – *Formę strzelecką zweryfikują dopiero mecze ligowe* – dodał 22-letni piłkarz, który w jesiennym sezonie zaliczył tylko dwie bramki, o pięć mniej aniżeli najlepszy strzelec drużyny, pomocnik Mario Lička. Konkurencja w ofensywie jest duża, bo trener Koubek ma do do dyspozycji aż sześciu ortodoksyjnych napastników (Zeher, Strnad, Kraut, Varadi, Vydra, Boháč), w ataku potrafią jednak skutecznie zagrać też Mičola, Lička i Lukeš. Łamigłówka, kto w poniedziałkowym meczu z Pilznem zagra w ataku od pierwszej minuty, rozwiązana zostanie chyba dopiero na kilka godzin przed pierwszym gwizdkiem sędziego. Konkretniejszych obrysów nabrała linia defensywna. Pewniakami w obronie są Řezník, Bolf, Neuwirth i Neves. W środku pola operować będą Lukeš, Marek i Lička, czyli tylko trójka pomocników, bo trener Koubek lubi grać z ustawieniem 4-3-3.

Niespodzianki nie będzie w bramce, gdzie sezon rozpocznie najstarszy z trójki golkiperów, 35-letni Vít Baránek. Drugim w hierarchii został Antonín Buček, „czarny Piotruś" ponownie przypadł Dawidowi Pietrzkiewiczowi. Polak z dużym prawdopodobieństwem cały wiosenny sezon spędzi w trzecioligowych rezerwach. Oby nie sprawdziły się te prognozy, bo naszym zdaniem Pietrzkiewicz zasługuje na szansę w I lidze.

KADRA BANIKA OSTRAWA

Bramkarze – Vít Baránek, Antonín Buček, Dawid Pietrzkiewicz

Obrońcy – René Bolf, Radek Coufal, Michal Frydrych, Aleš Neuwirth, Fernando Neves, Radim Řezník, Daniel Tchuř, Jan Zawada

Pomocnicy – Ján Greguš, Mario Lička, Martin Lukeš, Tomáš Marek, Tomáš Mičola, Petr Wojnar

Napastnicy – Patrik Boháč, Dominik Kraut, Miloslav Strnad, Adam Varadi, Matěj Vydra, Róbert Zeher

JANUSZ BITTMAR

Skoczkowie wracają do domu

Duże rozczarowanie panuje w polskim zespole po nieudanym konkursie drużynowym w skokach narciarskich. Polacy w składzie Adam Małysz, Kamil Stoch, Łukasz Rutkowski i Stefan Hula zajęli dopiero szóste miejsce, wyprzedzając w rywalizacji tylko Czechy, Słowenię i Rosję. Na ewentualny piąty krążek musimy zaczekać do soboty, kiedy to w biegu masowym na 30 km techniką klasyczną wystartuje Justyna Kowalczyk. Dwukrotna medalistka igrzysk w Vancouver należy do największych faworytek, żadna z zawodniczek nie biega bowiem tak dobrze na długich dystansach klasyką, co Polka.

Po dwóch srebrnych medalach Adama Małysza w konkursach indywidualnych liczono także na dobry występ polskiej drużynówki. Marzenia rozwiała jednak zaraz pierwsza seria, w której kiepsko spisali się Łukasz Rutkowski i Kamil Stoch. W zawodach drużynowych potrzebni są czterej równi skoczkowie, a tego zabrakło w polskiej kadrze. Gdyby nie Małysz, to rywalizacja drużynowa zakończyłaby się kompletną kompromitacją. Prezes Polskiego Związku Narciarskiego, Apoloniusz Tajner, który komentował zawody dla TVP, na wizji miarkował niezadowolenie. Po zawodach nie krył jednak dużego rozczarowania. – *Wszyscy mamy niedosyt po starcie drużyny. Pierwszy raz na igrzyskach mieliśmy taką sytuację, że mogliśmy liczyć na medal. Naszym słabszym punktem był Łukasz Rutkowski. Słabszy jeden skok oddał także Kamil Stoch, co spowodowało, że nasze szanse na wysokie miejsce radykalnie spadły.* Równo i daleko skakali Austriacy, którzy w składzie Gregor Schlierenzauer, Thomas Morgenstern, Wolfgang Loitzl i Andreas Kofler sięgnęli po złoto. Na drugim miejscu uplasowali się Niemcy, brąz przypadł Norwegii.

Dla skoczków igrzyska już się zakończyły. Wczoraj Vancouver opuściła cała polska kadra, która pojutrze wystartuje w Pucharze Kontynentalnym w Wiśle. – *Na dzień dzisiejszy na liście startowej figuruje trzynastu polskich skoczków, w tym Adam Małysz* – potwierdził wczoraj „Głosowi Ludu" Andrzej Wąsowicz, prezes Śląsko-Beskidzkiego Związku Narciarskiego, który jest głównym organizatorem Pucharu Kontynentalnego w Wiśle-Malince.

Dziś nad ranem o awans do półfinału turnieju hokejowego walczyły Czechy z Finlandią. Podopieczni trenera Vladimíra Růžički wczoraj dosłownie wymęczyli udział w ćwierćfinale, pokonując golem w dogrywce 3:2 outsidera z Łotwy. Złotą bramkę zdobył dla Czechów napastnik Boston Bruins, David Krejčí, którego wytrawni zaolziańscy kibice pamiętają także z gry w młodzieżowym zespole Stalowników Trzyniec. W sezonach 2001/2002 i 2002/2003 Krejčí zdobył w barwach Trzyńca 120 punktów kanadyjskich, w dużym stopniu przyczyniając się do złotego medalu w lidze starszych młodzików. Pozostałe ćwierćfinałowe pary tworzą: Kanada – Rosja, Szwecja – Słowacja i USA – Szwajcaria. **(jb)**

Torpedo powalczy o uratowanie skóry

To jeszcze nie wyrok śmierci, ale unihokeistom Torpedo Hawierzów daleko do optymizmu. Utytułowany hawierzowski klub w tym sezonie powalczy w strefie play out o uratowanie ekstraligowej skóry.

Na graczy Torpedo czekają więc emocje, do których w hawierzowskim klubie nie przywykli. W przedostatniej kolejce Fortuna Ekstraligi zespół Hawierzowa przegrał u siebie ze Spartą Praga 4:5. Zwycięstwo zapewniło Sparcie awans do playoffs. Jubileusz 15-lecia unihokeja w Hawierzowie miał więc gorzki przysmak porażki z zespołem nienależącym do ekstraligowej czołówki

HAWIERZÓW – SPARTA 4:5

Tercje: 1:3, 0:1, 3:1. Bramki i asysty: 18. Jurčík (Šmída), 41. M. Kožušník (P. Kožušník), 44. Varta (Jurčík), 56. Kubala (P. Kožušník) – 7. Culka (Kašpárek), 16. Moravec (Berka), 20. Križko (Culka), 34. Culka (Berka), 58. Vaculík (Vrtiška). Hawierzów: Schulmeister – Kowal, Vydra – Šmída, M. Kožušník, Jurčík, Kičerka, Beneš, Kohút, Peřka, Frydryšek, P. Kožušník, Plášek, Bezděčík, Kubala, Bajgar, Varta, Smeták.

Gospodarze wzięli się w garść za późno, dopiero w ostatniej tercji. Hawierzowskim unihokeistom sprawiała największe trudności dobrze poukładana defensywa rywala. Sparta nastawiła się na kontry, z których strzeliła też większość bramek. Antidotum na szczelną obronę znaleźli gospodarze w trzeciej tercji. Torpedo nadal grało przeważnie z ataku pozycyjnego, ale w odróżnieniu od pierwszych dwóch tercji, już bez głupich strat piłki. W 56. minucie Kubala z podania Pavla Kožušnika wyrównał na 4:4, ale ostatnie słowo w tym meczu należało do Sparty. Torpedo dobił Vaculík. W końcówce meczu na ławkę kar powędrował Pavel Kožušník i ze skutecznej gry „power play" z wycofaniem bramkarza były nici.

Tabela ekstraligi

1. Strzeszowice	21	55	127:69
2. Witkowice	21	51	113:69
3. Ml. Bolesław	21	46	125:89
4. Chodów	21	39	117:96
5. B. Brno	21	37	108:89
6. F. Praga	21	31	100:91
7. Liberec	21	30	90:119
8. Sparta	21	26	105:118
9. Ostrawa	21	21	112:126
10. Pardubice	21	18	80:106
11. Hawierzów	21	14	71:117
12. Znojmo	21	10	72:131

(jb)

W SKRÓCIE

■ **OŚMIU WSPANIAŁYCH W ODRZE**. Działacze zamykającej tabelę piłkarskiej ekstraklasy Odry Wodzisław zimą zagrali va banque – ośmiu nowych piłkarzy ma zapewnić utrzymanie. Kontrakty zostały skonstruowane w ten sposób, że większość pieniędzy dostaną w przypadku osiągnięcia celu. Do gry w Odrze przekonano tych oto „ośmiu wspaniałych": Argentyńczyka Mauro Cantoro (pięciokrotnego mistrza Polski z Wisłą Kraków), Brazylijczyka Brasilię (ostatnio liga koreańska, wcześniej Pogoń Szczecin, Zagłębie Lubin i Wisła Kraków), Roberta Kolendowicza (Zagłebie Lubin), Słowaków Filipa Lukšíka (Sigma Ołomuniec) i Stanislava Velickiego (FK Senica), Gruzina Kobę Szalamberidze (Spartak Cczinwali), Jakuba Grzegorzewskiego (Cracovia) i bramkarza Arkadiusza Onyszkę.

■ **DOBRA PASSA KUBOTA**. Łukasz Kubot awansował do drugiej rundy turnieju ATP Tour w Acapulco (pula nagród 955 tys. dol.). Polski tenisista gładko pokonał Argentyńczyka Horacia Zeballosa 6:1, 6:2.

■ **KUBICA ZADOWOLONY W RENAULT.** Robert Kubica jest bardzo zadowolony ze swojego Renault R30 po testach, jakie odbyły się w hiszpańskim Jerez. Polski kierowca Formuły 1 zdradził, że w teamie Renault czuje się jak w domu. – *Miałem swoje wyobrażenie na temat pracy w Renault zanim tu przyszedłem i teraz jest właśnie tak, jak się tego spodziewałem* – powiedział polskim dziennikarzom. – *Drużyna jest bardzo zmotywowana i żądna sukcesów.* **(jb)**